

Sygn. akt I ACa 811/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SO (del.) Bogusława Jarmołowicz – Łochańska (spr)

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Dzieciolowska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 lutego 2013 roku

sygn. akt XXVI Gc 552/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo, zasądza od (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 6617 zł (sześć tysięcy sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazuje pobrać od (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 580,68 zł (pięćset sześćdziesiąt złotych sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków;

2. zasądza od (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 8157 zł (osiem tysięcy sto pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IA Ca 811/13

UZASADNIENIE

(...) SA w S. pozwem z dnia 30 kwietnia 2009r. wniosło o zasądzenie od (...) SA w W. kwoty 128736,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W dniu 18 czerwca 2009r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zakwestionował faktyczną i prawną podstawę dochodzonego roszczenia oraz jego wysokość.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2009r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 128736,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 kwietnia 2009r. oraz kwotę 12391 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 3600z tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 580,68 zł tytułem poniesionych przez Skarb Państwa wydatków.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ocena prawna:

(...) SA zawarła w dniu 12 listopada 2007r.z (...) Sp. z o. o. w G. umowę ubezpieczenia obejmującą m.in. ubezpieczenie w transporcie międzynarodowym lądowym na zasadzie polisy obrotowej w pełnym zakresie zgodnie z (...). Jej przedmiotem były panele drzwiowe (...), opakowania drzwiowe (...), opakowania do paneli drzwiowych oraz opakowania na czas transportu, w których przewożone było mienie. Umowa ubezpieczenia była zawarta na okres od 8 listopada 2007r. do 8 listopada 2008r. w oparciu o postanowienia Klauzuli Ubezpieczonego Interesu (BUMit/CM/UI oraz Instytutowej Klauzuli Ładunkowej A. Obejmowała przewozy na trasie : G. W.- M., G. W.- S. , G. W.. – B.. Dowodem zawarcia umowy była polisa (...).

Z dalszych ustaleń wynika ,że (...) sp. z o.o. zleciła A. D. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Usługi (...) na podstawie Międzynarodowego Samochodowego Listu Przewozowego przewóz ładunku złożonego z trzech zestawów, które miały być dostarczone odpowiednio do O. - (...) Czechy ,T. France ,S. D. , a także F. Interior (...). Przewoźnik miał dostarczyć (...) sp. z o.o. również towar w postaci 64 rolek z materiałem tapicerskim. Miejscem załadunku była miejscowość G. w Słowenii . W dniu 1maja 2008r. w godzinach 3.00 doszło do zdarzenia powodującego szkodę w ubezpieczonym mieniu. Zdarzenie ubezpieczeniowe zaistniało w następujących okolicznościach :Około godziny 2.10.na parking należący do przewoźnika A. D. (1) położony przy ul. (...) w N. W. wjechał samochód ciężarowy nr rej.(...) wraz z przyczepą o nr rej (...), który przewoził ładunek w postaci 64 rolek tkaniny tapicerskiej .Samochodem kierował P. N. .Zaparkował on samochód między murowaną ścianą budynku magazynowego, a sąsiednim pojazdem , a następnie w kabinie rozpisywał kartę drogową . W pewnym momencie kierowca zauważył ogień z prawej strony przyczepy. Podjął próbę gaszenia pożaru przy użyciu gaśnicy samochodowej , po czym zawiadomił dozorcę. Pożar wybuchł około godz.3.00 i szybko rozprzestrzenił się na sąsiednie pojazdy .Aby zabezpieczyć samochód P. N. odpiął palącą się przyczepę i odjechał w bezpieczne miejsce. Wskutek pożaru spaleni uległy samochody wraz ze znajdującymi się na nich ładunkami. Całkowitemu spaleni uległy elementy zestawu IV oraz zestawu III tj. 312 opakowań z częściami do samochodu A. (...) , który to zestaw został w dniu 30 kwietnia 2008r. po załadunku w siedzibie F. w G. W.. został przetransportowany do siedziby przewoźnika wN. W. , a także 24 puste pojemniki plastikowe o wadze 540kg i 168 pustych pojemników o wadze 400k. Przyczyn zaistnienia pożaru nie dało się jednoznacznie wyjaśnić. Prowadzone było postępowanie przygotowawcze , w którym został powołany i przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa w osobie Z. Z. , który stwierdził ,że pożar wybuchł wskutek zapalenia się opony od rozgrzanej stalowej felgi z powodu zablokowania okładzin ciernych w układzie hamulcowym. Powołany w przedmiotowej sprawie biegły E. S. całkowicie wykluczył tę przyczynę pożaru , stwierdził w sposób stanowczy ,że przyczyny pożaru nie można w sposób jednoznaczny ustalić. Zaistniała szkoda nie powstała wskutek wystąpienia któregokolwiek z przyczyn wskazanych w §5 ust.1 ogólnych warunków Ubezpieczenia .Wartość szkody wyniosła 34462,20 euro , co przy kursie z dnia 23lutego 2013r. stanowi kwotę 164436, 39 zł . (...) sp. z o.o. zgłosiła przedmiotową szkodę , a ramach jej likwidacji powódka wypłaciła w dniu 19 marca 2009r. ubezpieczonej spółce odszkodowanie w wysokości 128736,15zł.Kwota odszkodowania została ustalona przez zsumowanie wartości części samochodowych A. (paneli drzwiowych) i wartości opakowań , w których w chwili pożaru znajdowały się opakowania i pomnożenie uzyskanej kwoty przez wartość średniego kursu euro. Uzyskana kwota została pomniejszona o wartość franszyzy redukcyjnej.

Sąd Okręgowy ustalił również, że przewoźnik był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną w zakresie usług transportowych i międzynarodowych nr polisy (...) z dnia 1 lutego 2008r. na sumę gwarancyjną 250000Euro za jedno zdarzenie z wkładem własnym 15%. Do umowy ubezpieczenia zastosowanie miały nadto Ogólne Warunki Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym. Zgodnie z ich postanowieniami zakresem ochrony objęta była w szczególności odpowiedzialność za utratę, ubytek lub odszkodowanie towarów powstałych do przyjęcia ich do przewozu aż do wydania odbiorcy oraz za opóźnienie wyłącznie przez przewoźników posiadających uprawnienia do podejmowania oraz wykonywania międzynarodowego transportu drogowego. Stosownie do zapisu §5OWU wśród okoliczności wyłączających odpowiedzialność (...) są wyszczególnione zostały m.in. szkody powstałe z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, a także szkody stanowiące następstwo wad tkwiących w przewożonym towarze lub jego właściwościach naturalnych pozostających poza wpływem przewoźnika, a wady powstałe wskutek wydania rzeczy osobie nieuprawnionej oraz szkody powstałe wskutek wystąpienia kradzieży rozbójniczej. Po wypłacie odszkodowania powódka skierowała do pozwanego oraz A. D. (1) wezwania do zapłaty kwoty stanowiącej wartość wypłaconego odszkodowania, które pozostały bezskuteczne.

Stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił na podstawie kopii dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których oryginały znajdują się w aktach szkody. Ich treść i autentyczność nie była kwestionowana. Zasadnicze okoliczności były między stronami bezsporne, za wyjątkiem przyczyny pożaru i wysokości szkody. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w zakresie przyczyny pożaru oparł się na dowodzie z opinii biegłego do spraw pożarnictwa inż. E. S. (2) uznając złożoną przez niego opinię za rzetelną i przekonywującą. Biegły dokonał głębokiej analizy przyczyn pożaru, w sposób przejrzysty i wyczerpujący uzasadnił swoje wnioski. Za rzetelną sąd uznał również opinie biegłego d/s wyceny, E. G. i w oparciu o nią ustalił wysokość odszkodowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że zgodnie z art. 828§1k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej z dniem wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenia ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy samego prawa na ubezpieczyciela do wysokości wypłaconego odszkodowania. Zgodnie z powszechnie przyjętymi poglądami doktryny i orzecznictwem stanowiskiem opisane uprawnienie regresowe ubezpieczyciela stanowi przykład subrogacji ustawowej. Jej istotą jest przejście z mocy prawa na ubezpieczyciela roszczenia przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę. Z tym samym momentem traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty w rozumieniu art. 518k.c. Przesłanką przejścia na ubezpieczyciela roszczenia pierwotnie przysługującego pierwotnie ubezpieczonemu przeciwko sprawcy szkody jest sama okoliczność dokonania przez niego zapłaty odszkodowania. Z tym samym momentem traci je ubezpieczający, a ubezpieczyciel nabywa wierzytelność do wysokości dokonanego świadczenia w rozumieniu art. 518k.c. Sąd Okręgowy wskazał, iż podobny pogląd wynika ze stanowiska doktryny jak i judykatury. Sąd Apelacyjny w wyroku z 1 kwietnia 2011r. I ACr 118/91 stwierdził, że reguły surogacji wykluczają możliwość przejęcia przez zakład ubezpieczeń roszczenia wierzyciela w większym rozmiarze niż do wysokości zapłaconego odszkodowania, a w tej części przepis art. 828§1k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Sąd Okręgowy podniósł, że bezspornym było, że przewoźnik A. D. (1) miał zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w zakresie usług transportowych w międzynarodowym transporcie drogowym. Bezsporną kwestią była również wypłata przez powoda kwoty 128736,15 zł. Pozwany o fakcie wypłaty odszkodowania został powiadomiony. Bezspornym również było miejsce powstania szkody oraz czas jej powstania pomiędzy przyjęciem towaru przez przewoźnika, a wydaniem towaru odbiorcy tj. poszkodowanej spółce (...). Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z §4.1.pkt.3 OWU odpowiedzialności cywilnej przewoźnika dołączonych do w/w umowy zakresem ochrony ubezpieczeniowej objęta była w szczególności odpowiedzialność za utratę, ubytek, lub uszkodzenie towarów powstałych od przyjęcia ich do przewozu, aż do wydania odbiorcy oraz za opóźnienie w przewozie. Nadto ubezpieczenie obejmowało przewozy dokonywane wyłącznie przez przewoźników posiadających uprawnienia do podejmowania i wykonywania międzynarodowego transportu samochodowego zarówno w przypadku użycia do przewozu pojazdów własnych jak i podnajętych. Sąd Okręgowy przyjął w oparciu o opinię biegłego ds. pożarnictwa E. S. (2), że zdarzenie powodujące szkodę nie stanowiło konsekwencji zachowania z winy umyślnej ani nie było wywołane wadą tkwiącą w stanowiącym przedmiot przewozu towaru, który został przez poszkodowanego wydany

w stanie w pełni nadającym się do transportu .Biegły sądowy wskazał ,że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył żadnych informacji pozwalających na weryfikację przypuszczalnej przyczyny pożaru. Palenia ogniska nie potwierdzili świadkowie ani ślady w miejscu zaparkowania pojazdu. Biegły sądowy natomiast na podstawie akt sprawy ustalił miejsce powstania pożaru. Wskazał ,że pożar został zainicjowany w przyczepie samochodowej.

Sąd Okręgowy podniósł ,że w zakresie przyczyny pożaru do sprawy nie wniosły zeznania świadków: A. D., P. N. , P. P.. Zgodnie z art.17 §1Konwencji o umowie Międzynarodowego przewozu Drogowego towarów (CMR) z dnia 19 maja 1956r. (Dz.U. Nr 49 z 1962, poz. 238) przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe uszkodzenie towaru ,jeżeli nastąpiło ono w czasie między jego przyjęciem , a wydaniem przez przewoźnika. Odpowiedzialność przewoźnika oparta jest na zasadzie winy domniemanej dlatego też na nim spoczywa obowiązek udowodnienia ,że okoliczności powstania pożaru mogą stanowić przyczynę egzoneracyjną. Zdaniem Sądu przemawia za tym konstrukcja przesłane zwalniających przewoźnika od odpowiedzialności (art.17 ust.2 Konwencji) obejmujących także okoliczności , których przewoźnik nie mógł uniknąć i następstwom zapobiec .Pozwany zaś mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu nie wykazał przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność. Sąd Okręgowy podkreślił ,że przyczyny egzoneracyjne przewidziane w Konwencji są szersze niż te z prawa przewozowego. Różnica zaś polega na tym ,że rezygnując z wymogu zewnętrzności zdarzenia dopuszcza się jako te przyczyny również zdarzenia , których źródło tkwi w sferze aktywności przewoźnika ,działalności lub właściwości urządzeń bądź środków , którymi się posługiwał. Oznacza to ,że na gruncie Konwencji CMR przewoźnik zwolniony jest od odpowiedzialności zarówno w przypadku wystąpienia siły wyższej jak i w/w przyczyn.

Przenosząc powyższe na grunt badanej sprawy Sąd pierwszej instancji wskazał ,iż zaistniała szkoda nie powstała także wskutek przyczyn wymienionych w §5 pkt.1 OWU odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym wobec powyższego powództwo podlegało uwzględnieniu. Zdaniem Sądu powód wykazał także wysokość roszczenia. Wskazał jakie elementy uległy spaleni , ich ilość oraz wartość. Powód wykazał także sposób ustalenia odszkodowania. Dla obliczenia odszkodowania należało przyjąć średni kurs euro z daty powstania szkody , a nie z daty ustalania odszkodowania. Zgodnie z art.363§2k.p.c, w przypadku gdy kompensata szkody następuje w pieniądzu wysokość odszkodowania ustalona jest według cen z daty ustalania odszkodowania o ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej. Sąd pierwszej instancji podniósł ,że zgodnie z powszechnymi poglądami doktryny i judykatury ,odstępstwo od powyższej zasady uzależnione jest od wystąpienia szczególnych okoliczności , co implikować ma skutek w tej postaci , iż zasądzone odszkodowanie rekompensować będzie w całości poniesioną stratę, dążąc jednocześnie do uniknięcia bezpodstawnego wzbogacenia. W niniejszej sprawie zdaniem sądu pierwszej instancji nie zaistniały podstawy do uznania , iż przyjęcie cen z daty ustalenia odszkodowania jakikolwiek sposób spowodowałyby znaczne zubożenie lub bezpodstawne wzbogacenie spółki (...). Na okoliczność wysokości odszkodowania wobec sporu stron Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy .Biegły w opinii wyliczył wartość przedmiotowych części oraz opakowań. Kurs euro w dniu 23.02.2009r. wyniósł 4,7715 zł .Rzeczywista wartość szkody wynosiła 34462,20 euro (116482,24 z),a według powoda 27383,70 euro. .Wartość szkody w dniu ustalenia wyniosła 34462,20 Euro co przy kursie euro z dnia 23.02.13r. stanowiło 164436,39 zł. Sąd Okręgowy wskazał ,że pozwany nie przedstawił merytorycznej argumentacji , którą mogłaby zakwestionować wnioski zawarte w opinii. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyznał powodowi dochodzoną w pozwie kwotę .Uznał żądanie pozwu za zasadne i udowodnione. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481k.c. ,a o kosztach procesu na podstawie 98k.p.c.

Apelację od wyroku wniosła pozwana .Zaskarżyła go w całości i zarzuciła naruszenie prawa materialnego –art.17 ust.2 Konwencji CMR przez jego błędną wykładnię i uznanie –wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu , iż powstanie pożaru nie stanowi okoliczności , której przewoźnik nie mógł uniknąć i następstwom nie mógł zapobiec.

W konkluzji skarżący wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna mimo, że Sąd drugiej instancji podziela jako prawidłowe ustalenia faktyczne i na podstawie art. 382k.p.c. przyjmuje je za własne.

Sąd Apelacyjny nie aprobuje dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny prawnej dochodzonego roszczenia co czyni zarzut naruszenia art. 17 ust. 2 Konwencji CMR zasadnym.

Zgodnie z art. 17 ust.1 Konwencji o Umowie Międzynarodowego Przewozu Drogowego CMR z 1956r. (Dz. U z 1962, nr 49 poz. 238 ze zm.) przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Odpowiedzialność przewoźnika oparta na postanowieniach Konwencji CMR jest zatem odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, a nie winy domniemanej. Wynika to w sposób jednoznaczny właśnie z art. 17 ust. 1 omawianej Konwencji. Przewoźnik może być bowiem zwolniony z tej odpowiedzialności jedynie z przyczyn, o których mowa w art. 17 ust. 2 i 4 Konwencji. W myśl ust. 2 art.17 Konwencji przewoźnik jest zwolniony od tej odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec. Zaś zgodnie z art. 17 ust. 4 Konwencji uwzględniając postanowienia artykułu 18, ustępy 2 do 5, przewoźnik jest zwolniony od swej odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie lub uszkodzenie towaru powstało ze szczególnego niebezpieczeństwa wynikającego z jednej lub kilku następujących przyczyn:

- a)użycie pojazdów otwartych i nie przykrytych oponczą, jeżeli to użycie było wyraźnie uzgodnione i zaznaczone w liście przewozowym;
- b)brak lub wadliwe opakowanie, jeżeli towary, ze względu na swe naturalne właściwości, w razie braku lub wadliwego opakowania, narażone są na zaginięcie lub uszkodzenie;
- c)manipulowanie, ładowanie, rozmieszczenie lub wyładowanie towaru przez nadawcę lub przez odbiorcę albo przez osoby działające na rachunek nadawcy lub odbiorcy;
- d)naturalne właściwości niektórych towarów, mogące powodować całkowite lub częściowe ich zaginięcie albo uszkodzenie, w szczególności przez połamanie, rdzę, samoistne wewnętrzne zepsucie, wyschnięcie, wyciek, normalny ubytek lub działanie robactwa i gryzoni;
- e)niedostateczność lub wadliwość cech lub numerów na sztukach przesyłki;
- f)przewóz żywych zwierząt.

Zaś w myśl art. 18 Konwencji dowód, że zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało jedną z przyczyn przewidzianych w artykule 17, ustęp 2, ciąży na przewoźniku. Stosownie zatem do zasad dowodzenia ustanowionych w art. 18 Konwencji CMR, ma on obowiązek uprawdopodobnić, że zachodzi jedna z przyczyn egzoneracyjnych wymienionych w ust. 4 art. 17 Konwencji. Trzeba również uwzględnić, że wymienione w art. 17 ust. 2 Konwencji CMR przesłanki wyłączające odpowiedzialność przewoźnika - jako odstępstwo od zasady sformułowanej w art. 17 ust. 1 Konwencji - nie mogą być interpretowane zbyt szeroko. Chodzi w nich o każde zdarzenie pochodzące z zewnątrz, którego nie można było przewidzieć i którego następstwom nie można było zapobiec, mimo dołożenia największej staranności.

W przedmiotowej sprawie wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji zostało wykazane, że zachodzą przesłanki do wyłączenia odpowiedzialności przewoźnika z art.17ust. 2 Konwencji. Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie w innym składzie, wyrażone w wyroku z dnia 14maja 1996r. IACr 333/96 „Apel. (...)”, że przyczyny egzoneracyjne przewidziane w Konwencji CMR są szersze niż wynikające z prawa przewozowego, jednak różnica nie polega na tym, że zalicza się do nich również winę osoby trzeciej, lecz że rezygnując z wymogu zewnętrżności zdarzenia dopuszcza jako te przyczyny również zdarzenia, których źródło tkwi w sferze aktywności przewoźnika, działalności lub właściwości urządzeń bądź środków, którymi się posługiwał. Oznacza to, iż na gruncie przepisów

Konwencji CMR przewoźnik zwolniony jest od odpowiedzialności zarówno w przypadku wystąpienia siły wyższej, jak i ze wspomnianych wyżej przyczyn.

Odpowiedzialność przewoźnika na podstawie art.17ust.2 oparta jest na zasadzie ryzyka. Oznacza to ,że z punktu widzenia zasady ryzyka odpowiedzialność przewoźnika obejmuje okres od momentu przyjęcia przesyłki do przewozu aż do momentu jej wydania odbiorcy. Dopuszczone przez Sąd Okręgowy dowody miały wykazać zaistnienie podstaw z art.17ust.2 wyłączających odpowiedzialność przewoźnika za ewentualne uszkodzenie przesyłki .Stosownie do normy art.18 ust.1 Konwencji CMR pozwany przede wszystkim ma obowiązek udowodnić ,że zaginięcie uszkodzenie lub opóźnienie przesyłki spowodowane zostało jedną z przyczyn z art.17 ust.2. Przeprowadzony dowód z opinii biegłego ds. pożarnictwa pisemnych i ustnych oraz zeznania świadków wykluczyły aby szkoda powstała w towarze na skutek pożaru została spowodowana winą osoby upoważnionej, jej zleceniem wynikającym z winy przewoźnika ,wady własnej towaru. Biegły stwierdził ,że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw do ustalenia przyczyny pożaru. Oznacza to ,że pozwany ma rację twierdząc ,że pożar powstał w wyniku okoliczności, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec. Biegły ds. pożarnictwa na k 104 zeznał ,że materiał stanowiący przedmiot przewozu sam w sobie nie ma właściwości do samozapalenia. Trzeba by było specjalnie czymś potraktować ,Materiał jeżeli jest poprawnie ułożony przed zniszczeniem i zabezpieczony nie stwarza niebezpieczeństwa samozapalenia. Nie zostało także wykazane, aby przewoźnikowi można było postawić zarzut działania z nienależytą starannością. W Konwencji bowiem poza przyczynami zależnymi od stron umowy przewidziano także przyczyny od nich niezależne. Zgodnie z art. 355k.c. dłużnik zobowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należytej staranności) Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności . Artykuł 355 k.c. określa sposób, w jaki dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie – wedle tego przepisu dłużnik zobowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, zwanej należytą starannością. „Pojęcie należytej staranności związane jest z przyjęciem przez ustawodawcę wzorca postępowania (pewnego modelu postępowania, zwanego też miernikiem staranności), powiązanego z konkretnym typem stosunków. Wzorzec ten oznacza „staranność ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju”, czyli staranność przyjętą powszechnie w danej kategorii stosunków. Jednocześnie w orzecznictwie wskazuje się, że art. 355 k.c. nie wprowadza jakiegoś konkretnego modelu przezorności, bowiem wobec zróżnicowanych stosunków życiowych i rozwoju techniki nie da się ustalić powszechnego wzoru ostrożności i przezornego zachowania, a w różnych stosunkach życiowych wymagany jest odmienny stopień przezorności (por. wyrok SN z dnia 21 września 2007 r., V CSK 178/07, LEX nr 485896)”(Agnieszka Rzetecka-Gil Komentarz do art.355 Kodeksu cywilnego). Wzorzec należytej staranności porównywany jest z rzeczywistym zachowaniem dłużnika – w ten sposób dochodzi do ustalenia, czy zachowana przez dłużnika staranność była należyta, czy też nie. Jeśli zachowanie dłużnika odbiegało (oczywiście w sensie negatywnym) od założonego modelu, uprawnia to do stwierdzenia, że dłużnik nie dołożył należytej staranności. Badanie spełnienia wymogu należytej staranności następuje na etapie rozstrzygnięcia o odpowiedzialności dłużnika. Niespełnienie lub nienależyte spełnienie świadczenia jest zachowaniem bezprawnym , a jeżeli było spowodowane niezachowaniem należytej staranności dłużnik może ponosić odpowiedzialność . Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe nie wykazało aby dłużnik działał niezgodnie z przedstawionym wyżej wzorcem działania z należytą starannością . Z powyższych względów zaskarżony wyrok podlegał zmianie ,a powództwo oddaleniu. Przedmiotem niniejszego sporu było roszczenie regresowe powoda z tytułu zapłaconego poszkodowanemu w wyniku pożaru odszkodowania w ramach zawartej umowy ubezpieczenia w transporcie międzynarodowym lądowym na zasadzie polisy obrotowej zawartej z F. sp.zo.o. w G.. Roszczenie regresowe zakładu ubezpieczeń oparte na art. 828 § 1 k.c. byłoby aktualne i zasadne tylko w sytuacji uznania, iż przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę przesyłki co w niniejszej sprawie nie zostało wykazane. Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386§1k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98§1k.p.c. zgodnie z zasada odpowiedzialności za wynik procesu i obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą sprawę.

--	--

--	--